

Sygn. akt I Ca 349/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta /spr./

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SR del. do SO Tomasz Weiert

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko M. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt I C 543/09

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego M. B. (1) na rzecz powoda P. S. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 349/13

UZASADNIENIE

P. S. domagał się od M. B. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 20 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Elblągu:

- I. zasądził od pozwanego M. B. (1) na rzecz powoda P. S. kwotę 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2009 roku do zapłaty;
- II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. nakazał ściągnąć od powoda i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwoty po 67,35 zł tytułem nieuiszczonych wydatków;

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 grudnia 2008 roku w P. przy ul. (...), w pobliżu lokalu R. Pub, P. S. został uderzony przez M. B. (1) rozbitą butelką w okolicy czoła. Mężczyźni pili wcześniej alkohol w towarzystwie innych osób – powód wewnątrz lokalu, w pozwany w pobliżu wejścia. Powód i M. K. (1) chcieli od pozwanego papierosa, a ten odmówił co spowodowało obelgi i groźby. M. B. (1) potłukł butelkę, a kiedy P. S. rzucił się na niego, uderzył go rozbitą częścią butelki w lewą stronę czoła.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 9 maja 2012 roku wydanym w sprawie (...) M. B. (1) został uznany winnym tego, że w dniu 17 grudnia 2008 roku w P. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia ciała P. S. poprzez uderzenie rozbitą butelką w okolice czoła czego następstwem było doznanie rany płatowej czoła po stronie lewej, z następowym powikłaniem gojenia powstającej blizny pourazowej co spowodowało opadanie lewego łuku brwiowego wymagającego leczenia przez lekarza specjalistę chirurgii plastycznej i co spowodowało rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres znacznie przekraczający 7 dni. Ponadto wobec pozwanego orzeczono środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 3.861 zł.

Po zdarzeniu pozostała u powoda półkolista blizna po stronie lewej okolicy czołowej o długości 8 cm o równych brzegach, świadczących o gojeniu przez rychłozrost. U powoda utrzymuje się obrzęk tkanek miękkich. W połowie rany ciętej istnieje obecnie druga, pionowa blizna, która zagoiła się poprzez ziarnowanie. Ponadto w wyniku zdarzenia doszło u powoda do uszkodzenia nerwów skórnych, które biegną od strony ucha i okolicy skóry owłosionej głowy, od strony bocznej lewej ku środkowi i ku dołowi. Powrót czucia u powoda jest niemożliwy. Tym samym u powoda stwierdzono 2 % stały uszczerbek na zdrowiu.

Powód P. S. przeszedł operację plastyczną w klinice (...) w G., podczas której dokonano „zcieńczenia” płata skóry w miejscu uderzenia. Cel operacji plastycznej został osiągnięty, gdyż nawis został zmniejszony.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalono na podstawie danych wynikających z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Elblągu sygn. akt (...). Ponadto Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł na zeznaniach świadków, w tym M. B. (2), P.(...), których wyjaśnienia korelowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy dał też wiarę opinii biegłego A. A. wskazując, że biegły opisał rodzaj obrażeń ciała doznanych przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 17 grudnia 2008 roku, określił rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, opisał zastosowane wobec powoda leczenie oraz aktualny stan zdrowia; wypowiedział się też co do okoliczności, w których powstał uszczerbek na zdrowiu powoda. Dalej Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania powoda w zakresie okoliczności zdarzenia z pominięciem momentu uderzenia powoda butelką, albowiem w tym zakresie zeznania powoda nie korelowały z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Wreszcie Sąd Rejonowy dał też wiarę zeznaniom pozwanego w zakresie okoliczności faktycznych zdarzenia, zachowania powoda przed i w czasie zdarzenia, oraz w zakresie sytuacji majątkowej. Za niewiarygodne natomiast uznał Sąd Rejonowy zeznania świadka M. K. (2), albowiem były one niespójne z innymi zeznaniami świadków. W ocenie tego Sądu świadek ten starał się „umniejszyć” udział powoda w całym zdarzeniu, wskazując że powód stanął w obronie świadka.

Podkreślono, że zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Przepis określa prejudycjalność, czyli moc wiążącą prawomocnych wyroków karnych skazujących. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku.

Oznacza to, że sąd, rozpoznając sprawę cywilną, musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym. Oznacza to, że pozwany dokonał uszkodzenia ciała P. S. przez uderzenie rozbitą butelką w okolice czoła czego następstwem było doznanie rany płatowej czoła po stronie lewej, z następowym powikłaniem gojenia powstającej blizny pourazowej co spowodowało opadanie lewego łuku brwiowego wymagającego leczenia przez lekarza specjalistę chirurgii plastycznej i co spowodowało rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres znacznie przekraczający 7 dni.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie spornym było to, czy obrażenia doznane przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 17 grudnia 2008 roku uzasadniają żądanie zadośćuczynienia za doznane krzywdy, a jeśli tak to czy w wysokości dochodzonej pozwem oraz czy doszło do przyczynienia się samego pokrzywdzonego. Z opinii biegłego wynikało, iż w wyniku zdarzenia powód doznał 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie budziła wątpliwości odpowiedzialność pozwanego za szkodę poniesioną przez powoda, która to odpowiedzialność wynikała z art. 415 k.c. Żądanie zadośćuczynienia znajdowało oparcie w art. 445 § 1 k.c., w myśl którego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że krzywda niemajątkowa, podlegająca naprawieniu przez zasądzenie zadośćuczynienia, to zarówno cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała w postaci np. wyłączenia z normalnego życia itp.). Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, jednakże w przedmiotowej sprawie brak przesłanek uzasadniających odmowę. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności tej sprawy przekonują bowiem, że krzywda doznana przez powoda była realna i rzeczywista. Powodowi pozostała szpecąca blizna, wymagająca leczenia chirurgicznego. Oczywiście są dolegliwości bólowe. U powoda ustalono uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%, a zatem związany z tym uraz i dolegliwości mają charakter utrwalony.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji żądana przez powoda kwota 10.000 zł zadośćuczynienia dochodzona jest w związku z bójką, między innymi, z jego udziałem. Te szczególne okoliczności zdarzenia należało rozpatrywać w kategoriach przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Sąd pierwszej instancji uznał, że postępowanie powoda było oczywiście nieprawidłowe. Nawet z ustaleń sądu karnego wynika, że powód pod wpływem alkoholu swoim zachowaniem, w szczególności używaniem wulgaryzmów w stosunku do pozwanego oraz użyciem siły, przyczynił się do powstania szkody. W skomplikowany łańcuch przyczynowo - skutkowy prowadzący do powstania szkody włączył się dodatkowy czynnik sprawczy w postaci zachowania samego powoda. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy Sąd Rejonowy uznał przyczynienie się powoda w 50 %. Z tej przyczyny należne powodowi zadośćuczynienie należało pomniejszyć o połowę i zasądzić kwotę 5.000 zł.

W apelacji M. B. (1) domagał się „uchylenia wyroku w całości”. Według skarżącego z zeznań M. H. wynika, że rana, którą operowała nie mogła mieć więcej niż 6 miesięcy, a więc nie jest możliwe aby ranę tą zadał pozwany. Podkreślono, że z dokumentacji medycznej wynika, że powód po 17 grudnia 2008 roku uczestniczył jeszcze w dwóch zdarzeniach, w których doznał urazów. W takiej sytuacji opinia biegłego lekarza W. F. musi zostać pominięta, a ustaleń winno się dokonać w oparciu o opinię biegłej B. R.. W ocenie skarżącego powód wiedział, że operacja wykonana przez M. H. dotyczyła innej rany, jednakże zataił ten fakt przed Sądem. Skarżący zwrócił też uwagę, że biegły sądowy W. F. twierdził, że rana operowana zadana była z góry do dołu ze strony prawej do lewej. Natomiast P. S. wskazywał, że rana została zadana z lewej do prawej. Jednocześnie pozwany zaznaczył, że wykonując orzeczenie Sądu karnego pokrył już koszty operacji plastycznej pokrzywdzonego, która była wynikiem rany nie zadanej przez niego.

P. S. domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja M. B. (1) okazała się bezzasadna. Wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i wyciągnął z tych ustaleń trafne

wnioski, bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy aprobuje, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało związanie sądu cywilnego wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko pozwanemu. Zasada ta wynika z przepisu art. 11 k.p.c., zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Istota związania polega na wyłączeniu dokonywania w postępowaniu cywilnym ustaleń faktycznych innych niż te, których dokonał sąd w sentencji wyroku skazującego. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu. Przypomnieć zatem trzeba, że w sentencji prawomocnego wyroku skazującego sądu karnego wskazano, że pozwany M. B. (1), w dniu 17 grudnia 2008 roku, w P. przy ul. (...), dokonał uszkodzenia ciała P. S. poprzez uderzenie butelką w okolice czoła, czego następstwem było doznanie rany płatowej czoła po lewej stronie, z następowym powikłaniem gojenia powstającej blizny pourazowej, co spowodowało opadanie lewego łuku brwiowego wymagającego leczenia przez lekarza specjalistę chirurgii plastycznej i co spowodowało rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres kilku miesięcy. Pozwany, na co wskazano wyżej, nie mógł podważać przedstawionych wyżej ustaleń. Niewątpliwie natomiast mógł powoływać się na wszelkie okoliczności, które wpływały na zmniejszenie jego odpowiedzialności cywilnej, w tym na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Sąd pierwszej instancji okoliczności takie zresztą uwzględnił ustalając, że zdarzenie, wskutek którego powód doznał obrażeń ciała miało cechy przypadkowości i było wynikiem jego agresywnego zachowania pod wpływem alkoholu. Ustalenia te przyniosły określenie przyczynienia poszkodowanego na poziomie 50%. Wobec niewniesienia apelacji przez powoda wynik tych ustaleń, to jest oddalenie powództwa o 5.000 zł, pozostaje poza zakresem postępowania apelacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było natomiast podstaw do uznania, iż stopień przyczynienia się pokrzywdzonego był wyższy niż przyjął to Sąd pierwszej instancji, ani też do kwestionowania przyjętego przez ten Sąd stanowiska, że należne pozwanemu zadośćuczynienie winno wynieść ogółem 10 000 zł. Tak określona kwota zadośćuczynienia odpowiada rozmiarowi i intensywności negatywnych doznań powoda wynikających zwłaszcza z drastycznego mechanizmu działania sprawcy, to jest z użyciem ostrego narzędzia - w okolicy newralgicznych narządów ciała. Uwzględnia także skutki zdarzenia, które zostały opisane w ustaleniach zawartych w sentencji wyroku skazującego, a nadto takie okoliczności jak oszpecenie blizną, umiejscowioną na twarzy, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu określony przez biegłego sądowego na 2%, konieczność poddania się przez powoda zabiegowi operacyjnemu.

W apelacji pozwany M. B. (3) próbuje zakwestionować związek pomiędzy negatywnymi skutkami zdrowotnymi, które dotknęły powoda, a zdarzeniem do którego doszło w dniu 17 grudnia 2008 r. Dokonuje on szczegółowej analizy zeznań złożonych w postępowaniu karnym przez lekarza chirurgii plastycznej M. H. i podnosi, iż leczenie operacyjne dotyczyło urazu, którego powód doznał w okresie późniejszym. Przede wszystkim skutki zdrowotne zdarzenia z dnia 17 grudnia 2008 roku zostały objęte opisem zawartym w sentencji wyroku karnego skazującego, a zatem – jak wskazano już wyżej – pozwany nie mógł ich w postępowaniu cywilnym podważać. Niezależnie jednak od powyższego zauważyć należy, iż rzeczywiście zeznania M. H. składane w sprawie karnej są nieprecyzyjne. Z ich treści można wnioskować, że w dniu 15 grudnia 2009 roku oglądała ona po raz pierwszy obrażenia powstałe u powoda w ciągu ostatnich 6 miesięcy, a więc inne niż te, które powstały w dniu 17 grudnia 2008 roku. Wniosek taki jest jednak błędny, gdyż M. H. zeznając, że pierwsza wizyta powoda w jej gabinecie miała miejsce w dniu 15 grudnia 2009 roku w istocie rzeczy pomyliła daty. W aktach sprawy cywilnej, wszczętej niemal równoległe ze sprawą karną, a mianowicie w sierpniu 2009 roku, znajduje się zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza M. H., pochodzące z 23 czerwca 2009 roku. Z zaświadczenia tego wynika, że w tym dniu świadek rozpoznała u powoda P. S. stan po ranie płatowej okolicy czołowej lewej z naddarciem tkanek i opadaniem łuku brwiowego ze zmniejszeniem szpary powieki oka lewego i uznała, że wymaga on leczenia operacyjnego za kilka miesięcy (zaświadczenie lekarskie z 23 czerwca 2009 roku - karta 6). W tej sytuacji należało przyjąć, że M. H. podczas pierwszej wizyty P. S. w jej gabinecie, która miała miejsce w dniu 23 czerwca 2009 roku widziała u niego ranę powstałą około sześć miesięcy wcześniej o opisanym umiejscowieniu i charakterze, a więc pochodziła ona z grudnia 2008 roku i powstała na skutek działania pozwanego. Uwzględniając datę, w której złożono powołane wyżej zaświadczenie do akt sprawy (31.08.2008 r.), a także datę przesłuchania wskazanego świadka w postępowaniu karnym (01.02.2012 r.), trzeba uznać, że zaświadczenie to nie

było wynikiem manipulacji źródłami dowodowymi. Data pierwszej wizyty powoda w gabinecie M. H. znajduje zresztą potwierdzenie w załączonej do pozwu fakturze VAT, wystawionej w dniu 23 czerwca 2009 roku przez (...)Sp. z o.o. w G., gdzie świadek pracowała, a związek tego dokumentu rachunkowego z usługą medyczną wynika choćby z pieczęci nagłówkowej (...)na zaświadczeniu lekarskim. Nie można oceniać treści zeznań M. H. z pominięciem przywołanych wyżej dokumentów oraz konsekwentnego stanowiska powoda prezentowanego w toku postępowania cywilnego i w toku postępowania w sprawie karnej. Opisane wyżej wątpliwości dotyczące zeznań tego świadka, na które wskazywał w środku odwoławczym skarżący, poza tym, że nie mogą prowadzić do podważenia istotnych ustaleń w omawianej sprawie, okazują się być bezpodstawne. W sentencji wyroku karnego powiązано obrażenia zadane ręką pozwanego w dniu 17 grudnia 2008 roku z powikłaniami wymagającymi leczenia przez chirurga plastycznego, operowana rana była charakterystyczna jak chodzi o kształt i sposób gojenia, a biegły A. A. potwierdził mechanizm jej powstania. Rzeczywiście ujawniono przy tym jako bezsporne okoliczności doznania przez powoda kolejnego urazu umiejscowionego w tej samej okolicy czaszki, ale o charakterze pozwalającym na dostateczne rozróżnienie skutków obu zdarzeń.

Skarżący kwestionuje także mechanizm zadania ciosu co, z przyczyn wyżej opisanych, nie może doprowadzić do uwolnienia M. B. (1) od odpowiedzialności, a gdyby stanowiło żądanie dalszego pomniejszenia zadośćuczynienia przez przyjęcie przyczynienia powoda w większym rozmiarze, to nie widać związku pomiędzy kierunkiem z jakiego zadano ranę, a przypisywanymi powodowi nagannymi zachowaniami polegającymi na sprowokowaniu bójki.

Zauważyć przy tym należy, iż z wniosków apelacji zdaje się wynikać, że pozwany dąży w istocie do zakwestionowania błędnego – w jego ocenie – prawomocnego wyroku karnego skazującego go za przypisane mu przestępstwo, kontestując moc przeprowadzonych w toku sprawy karnej dowodów. Tymczasem w toku postępowania cywilnego oczywiście nie można uzyskać wzruszenia prawomocnego wyroku karnego.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013, poz.461 j.t.). W postępowaniu apelacyjnym skarżący przegrał w całości, a zatem musi zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty - wynagrodzenie adwokata, którego powód ustanowił do swej reprezentacji.